KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 26 Lutego / 10 Marca Rok 1854. № 66. Jutro, SS. Eulogiasza K. M., i Konstantyna W. Przybyło dnia godzin 3, min: 46.

Dziś *Passja* w Kościołach XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*. Jutro w Kościele PP. *Wizytek*.

Czytamy w *Journal de St. Petersbourg* z 18 Lutego (2 Marca):

Otrzymaliśmy sprawozdanie z posiedzenia Izby niższej z d. 17 Lutego, i z mowy, którą Lord John Russel powiedział przy tej sposobności.

Nie tu miejsce podnosić krwawe zniewagi, których pamięć zachowa każdy wierny sługa CESARZA; nie dosięgają one Najjaśniejszej Osoby, do której są zwróconemi. Poprzestaniem na uwadze, iż próżno szukanoby w rocznikach parlamentarnych przykładu podobnej niepowściągliwości języka w ustach Ministra gabinetu, przeciw Monarsze, któremu kraj jego wojny jeszcze nie wypowiedział. W tej mowie nie tyle ważnemi są obelgi Ministra, co postanowienia, które on ze strony rządu objawia. Odtąd widocznem staje się, że pokój świata nie tyle zależy już od przypadku, ale że wojna wchodzi bardzo stanowczo w stałe plany ministerjum angielskiego.

Do tego koniecznie doprowadzić musiała ta fatalna nieufność, która w kwestji wschodniej była zarodem wszystkich poprzednich trudności, a która doprowadzi je nakoniec do najopłakańszego rozwiązania. Że tę nieufność mogła powziąść Francja, że mogła ona aż do pewnego stopnia wyrodzić się w umyśle rządu jeszcze świeżego, który nie miał czasu nabyć długiem doświadczeniem z poprzednich z nami stosunków, dokładnej znajomości naszych istotnych zamiarów, i który uległ mimowolnie opinji prawie tradycyjnej, jaką utworzono sobie o polityce Rossyjskiej na Wschodzie, to łatwo pojąć. Ale ze strony Anglji, świadomej przeszłości i charakteru CESARZA z dawnych stosunków, uczucie tej natury słusznie zadziwia. Mniej jak każdy inny, rząd angielski winienby był przyjmować podejrzenia podobne. W ręku ma dowód na piśmie, że nie opierają się one na żadnej podstawie. Albowiem jeszcze przed położeniem dzisiejszem, nim kwestje, wywiązane z wysłania Xięcia Menszykowa do Konstantynopola, przybrały charakter sporu ważnego, nim Wielka Brytanja stanęła na tej samej linji działania co Francja, CESARZ dobrowolnie wynurzył się z najzupełniejszą szczerością Królowej i Jej Ministrom, w celu przeprowadzenia z niemi porozumienia ścisłego co do najważniejszej nawet ewentualności, jaka mogłaby dotknąć państwo Ottomańskie.

Od roku 1829, JEGO CESARSKA MOŚĆ, śledził z baczną uwagą bieg wypadków w Turcji. CESARZ nie mógł zamknąć oczu na skutki zmian, jakie stopniowo wciskały się w istnienie tego Państwa. Stara Turcja zniknęła, od czasu jak starano się o wszczepienie tam instytucji wprost przeciwnych duchowi islamizmu, równie jak charakterowi i zwyczajom muzułmanów, instytucji mniej więcej pożyczonych ze wzoru nowoczesnego liberalizmu, a zatem zostających w wojnie otwartej z samą istotą Ottomańskiego rządu. Widocznem stawało się, że Turcja ulegała przeobrażeniu zupełnemu, że wypadek tych doświadczeń, co najmniej wątpliwy, co do faktu zreorganizowania Cesarstwa, zapowiadał raczej zbliżanie się przesilenia mogącego je wzburzyć; że niespodzianie ztąd mógł powstać nowy porządek rzeczy, który jeszcze niepodobny do określenia, byłby w każdym razie zniwczczeniem teraźniejszości nadal niemożebnej.

Do tych stałych i ciągle wzrastających powodów rozkładu, przyłączyły się niedawno jeszcze powikłania, wynikające: z spraw Czarnogórza, z prześladowań religijnych dokonywanych w wielu prowincjach Chrześcjańskich, z sporu z Rządem Austrjackim z wielkich trudności finansowych, i nakoniec z ważnej sprawy Miejsc Świętych, której wymagania nakazujące Ambasadora francuzkiego w Konstantynopolu zaczynały nadawać charakter ważny i groźny. Te powikłania, które utrzymywały głuche wrzenie pomiędzy ludnościami Chrześcjańskiemi, mogły z dnia na dzień wywołać nagłą katastrofę, którą czas było przewidywać.

Przeniknięty niezmierną ważnością podobnej ewentualności, która w owej epoce wstąpiła prawie w dziedzinę możebności, a nawet prawdopodobieństwa, przekonany o skutkach zgubnych, jakie z tąd mogłyby wyniknąć, CESARZ uczuł potrzebę upewnienia się zawczasu, czy rząd angielski jego obawy podziela. Chciał zwłaszcza usunąć przez szczere porozumienie się uprzednie, wszelki powód niezgody pomiędzy W. Brytanją a Nim; JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ustanowienie z tym Rządem zupełnej tożsamości widoków, zdawało się rzeczą najwyższej wagi.

W tym celu, CESARZ wezwał Ministra Anglji w St. Petersburgu, by przedstawił do wiadomości Królowej przewidywania Jego, co do niebezpieczeństw, które zdawały się grozić równowadze powszechnej w Turcji, w przyszłości mniej więcej blizkiej. Zażądał w tym przedmiocie od Jej Królewskiej Mości Królowej W. Brytanji nawzajem serdecznej i poufnej opinji. Był to w istocie najwyraźniejszy dowód zaufania, jaki CESARZ mógł dać dworowi Londyńskiemu. JEGO CESARSKA MOŚĆ świadczył w ten sposób głośno o swej chęci najszczerszej uprzedzenia wszelkiej późniejszej różnicy zdania pomiędzy dwoma rządami.

Sir Hamilton Seymour spełnił zaraz polecenie ważne, które mu dał CESARZ w długiej i poufnej rozmowie.

Z tego wyniknęła pomiędzy ministrami angielskiemi dzisiejszymi a Gabinetem CESARSKIM, korrespondencja nacechowana charakterem najprzyjaźniejszym.

Nie jest nam dozwolonem ogłaszać dokumenta nie urzędowe, których tajemnica nie należy do samego CESARZA, a które obejmują wynurzenia ufności wówczas wzaje-

nej. To nam tylko wolno powiedzieć, że w tym rozbio-e okoliczności mniej więcej zdolnych zakłócić trwanie ecnego *status quo* na Wschodzie, w rozbiorze wychoącym jednak z przekonania, w jakiem się wzajem było, potrzeba robić wszystko dla utrzymania tego *status quo* i przedłużenia go o ile można najbardziej, nigdy nie było kwestji o planie, według którego Rossja i Anglja rozrządziłyby uprzednio i same losem rozmaitych prowincji, z których składa się państwo Ottomańskie, a tem mniej o umowie formalnej, pomiędzy niemi zawrzeć się mającej, bez wiedzy, opinji i współudziału innych dworów. Po prostu i czysto ograniczono się na powiedzeniu sobie poufnie, ale bez zastrzeżeń z jednej lub drugiej strony, tego coby było przeciwnem interesom Angielskim, coby było przeciwnem interesom Rossyjskim, by w danym razie uniknąć można działania nieprzyjaznego lub nawet sprzecznego.

Zwracając oczy na te ważne dokumenta korrespondencji tak poufnej, przypominając sobie ducha w jakim sami je oceniali, ministrowie, z któremi ona miała miejsce w owej epoce, a którzy potem nie lękali się poddać smutnym uprzedzeniom, mogą zobaczyć, czy te uprzedzenia są sprawiedliwe. Szczególniej niech Lord John Russel, który publicznie je wygłosił w wyrazach tak niesłychanych, odczyta tę korrespondencję, w której pierwszy miał udział, przed ustąpieniem Lordowi Clarendon kierunku wydziałem spraw zagranicznych. Niech zapyta swego sumienia, jeżeli ślepa uwodząca go namiętność pozwoli mu jeszcze dosłyszeć głos jego. Dziś już może rozstrzygnąć, czy to rzeczywiście prawda, że CESARZ nie był szczerym względem rządu angielskiego, albo czy raczej JEGO CESARSKA MOŚĆ nie posunął ufności względem Anglji tak daleko, jak tylko można było; czy istnieje najmniejszy powód wierzenia w nasze ambitne i wyłączne widoki na Konstantynopol; albo czy przeciwnie, CESARZ nie wyłożył rzeczywistych zamiarów Swoich w sposób, iż żadna wątpliwość unosić się nad niemi nie mogła, z powodu kombinacji politycznych, jakich unikać wypadało w razie ostatecznym, który już wówczas wskazał przezorności rządu angielskiego.

Rozkazem Cesarskim, Dymissjonowany Jenerał-Major *Aniczkow*, przyjęty został na nowo do służby w jeździe, i przydzielony do Osoby Jenerała-Gubernatora *Syberji Wschodniej.*

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, mianowany: Sędzia Sądu Kryminal: Guber: Warszaws:, Radca Dworu *Wołowski*, Sędzią Sądu Appel: Królestwa. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: były Sędzia Prezydujący w Sądzie Poli: Popraw: Wydz: Kalwaryjskiego Xawery *Grabowski*, p. o. Sędziego Prezydu: w tymże Sądzie.— Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz oddzielnych, w Wydziale Komissji R. S. W. i D., mianowani: Assesor Sekcji Oświecenia w Rzą: Guber: Płockim, Radca Honoro: Wincen: *Alexandrowicz*, p. o. Referenta w Wydz: Administracji Ogólnej Komissji R. S. W. i D.; Sekretarz kl: 3ej w Wydz: Administracji Ogólnej, Sekretarz Guber: Alexan: *Wojewódzki*, p. o. Sekretarza kl: 2ej w tymże Wydziale; Pomocnik Archiwisty tegoż Wydziału, Sekretarz Guber: Włady: *Bogdański*, p. o. Sekretarza kl: 3ej w tymże Wydziale, i Urzędnik Kancellaryjny tegoż Wydz: Gustaw *Ratajski*, p. o. Pomocnika Archiwisty Wydz: Administracji Ogólnej w Komissji R. S. W. i D.; Archiwista Wydz: Administr: w Rzą: Guber: Augustowskim Jan *Wasilewski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Kancellarji w tymże Rzą: Gubern:; Dziennikarz Archiwista Biura Naczelnika Ptu Radzyńskiego Kons: *Czajewski*, p. o. Sekretarza w temże Biurze; b. Kancelista Biura Naczelnika Ptu Płockiego Józef *Ostrowski*, p. o. Sekretarza Biura Naczelnika Ptu Lubelskiego; Podsekretarz Sekcji Skarbowej w Rzą: Guber: Radomskim Adolf *Sokołowski*, p. o. Rachmistrza Biura Naczelnika Ptu Kieleckiego; Rachmistrz Wydz: Wojskowego w Rzą: Guber: Warsz: Ludwik *Chyliński*, p. o. Sekretarza tegoż Wydz: w tymże Rządzie Guber:; Sekretarz Magistratu m. Zakroczymia w Gub: Płockiej Karol *Żołnowski*, p. o. Kassjera m. Mławy w tejże Guber:; Burmistrz m. Międzyrzeca w Gub: Lubelskiej Wojc: *Szydłowski*, p. o. Komissarza Admini: w Cyrk: XII m. Warszawy; Spadły z etatu Oficer rezerwowy 1go Okręgu Straży Celnej Walenty *Rościszewski*, p. o. Burmistrza m. Kalwarji w Gub: Augustows:; Spadły z etatu Kancelista przy b. Gimnazjum w Siedlcach Nazary *Witoszyński*, p. o. Burmistrza m. Baranowa w Gub: Lubelskiej; b. Wójt Gminy Dziecinów w Gub: Lubelskiej Jan *Wiśniewski*, p. o. Burmistrza m. Pawłowa w tejże Gubernji; b. Dozorca Urzędu Skarbowego w m. Suwałkach Leon *Koc*, p. o. Burmistrza m. Simna w Gub: Augustowskiej; Kancelista Rzą: Guber: Lubelsk: Stani: *Lipski*, p. o. Burmistrza m. Sawina w Gub: Lubelskiej, i były Sekretarz Domu Badań w Warsz: Błażej *Miklass*, p. o. Nadzorcy Więzienia w Chęcinach.

Namiestnik Królestwa, oświadcza zupełne podziękowanie Swoje, Podsekretarzowi Stanu przy Radzie Administracyjnej, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Petrow*, za staranność i gorliwość, okazane w ciągu pięcioletniego pełnienia obowiązków Prezesa Rady *Alexandryńskiego* Instytutu Wychowania Panien.

Namiestnik Królestwa, oświadcza podziękowanie Swoje, za gorliwość i troskliwość o dobro dochodów celnych, okazane przy rozpoznawaniu spraw defraudacyjnych: Prezesowi Sądu Kryminalnego Gub: *Płockiej* i *Augustowskiej*, Radcy Kolleg: *Noińskiemu;* Prokuratorowi Królewskiemu przy tymże Sądzie, Radcy Kolleg: *Wolanowskiemu;* Sędziom tegoż Sądu Assesorowi Kollegjalnemu *Grodzieckiemu* i Józefowi *Krzykowskiemu;* Podprokuratorowi przy Sądzie Pol: Popr: Wydziału *Płockiego* Alexandrowi *Johne;* tudzież Sądom Policji Popra: Wydziałów *Pułtuskiego* i *Zamojskiego.*

JW. Radca Tajny Senator *Hube*, wyjechał do *Petersburga.*

Jutro, o godz: 9ej rano, w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, zacznie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Xdza Mateusza *Przezdzieckiego*, Prałata Kustosza Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*, zmarłego we wsi *Kaskach*, d. 25 z. m.

Jutro, o godz: 10ej rano, jako w piątą rocznicę śmierci, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów*, za spokój duszy ś. p. Katarzyny Tekli z Grabiszewskich *Deputowskiej*, powtórnego ślubu *Gołkowskiej*, wdowy po b. Poborcy Kassy Powiatu *Lubelskiego;* na które, pozostały Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają.

Onegdaj, zakończył doczesne życie, ś. p. Teodor *Modzelewski*, Obywatel, przeżywszy lat 82. Pozostała Córka wraz z Mężem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok w dniu dzisiejszym, z domu przy ulicy *Targowej* Nr 191, na *Pradze*, o godzinie 4½, następnie od przewozu przy ulicy *Bednarskiej*, na smętarz *Powązkowski* o godzinie 5½.

Fabjan *Gutowski*, Intendent Szpitala Śgo Rocha, przeżywszy lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie, one-

gdaj zszedł z tego świata. W ciężkim pogrążone żalu pozostałe Dzieci, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na przeprowadzenie zwłok, z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, jutro, o godzinie 4ej z południa, odbyć się mające.

Marjanna z Grabowskich *Wejsensteiner*, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 79. Pogrążone w smutku Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

»Zeszłej Soboty czyli dnia 4 b. m. wieczorem, w licznym orszaku pogrzebowym zebrani, śród ogólnego smutku i żałoby, odprowadziliśmy na smętarz *Powązkowski*, i złożyliśmy do grobu na wieczne odpocznienie, po krótkiej, bardzo krótkiej pielgrzymce na tej ziemi, zwłoki, niedawno jeszcze, ledwie przed tygodniem, wszystkiemi powaby młodości przybrane, ś. p. Teofili *Strycharzewskiej*, Córki Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń, w kwiecie wieku, bo tylko po przeżyciu lat 16tu, miesięcy 4ch, w skutek zjadliwego tyfusu, któremu sztuka lekarska podołać nie potrafiła, z tego świata zeszłej. Jakiż to okrutny cios, niezgłębione wyroki OPATRZNOŚCI, zadały sercom kochających Rodziców, Krewnych, i boleść ich podzielających Przyjaciół, zabierając z ich grona tę, tyle nadziei rokującą anielską dziewicę i zabierając ją właśnie wtedy, kiedy owi Rodzice, tak srodze jej zejściem dziś dotknięci, zaledwie cieszyć się poczynali obfitym plonem starań swych i trudów, około wychowania ukochanego dziecka, tak troskliwie podejmowanych; przyjęła go też szczęśliwie ś. p. *Teofila*. Zbawienne zasady Świętej naszej Religji, w bogobojnym ich domu i na wzorowej pensji W W. PP. *Sakramentek* odebrane, stanowiąc podstawę wszystkich najpiękniejszych przymiotów jej duszy i serca, przy tak cudną harmonję tworzących z niemi wdziękach ciała, czyniły z niej Anioła, urokiem tych pięknych przymiotów, wszystkich czarującego; to też zabrały nam go Nieba, a zabrały, aby pomnożyć one Niebieskie Zastępy, Tron PRZEDWIECZNEGO otaczające i Chwałę JEGO opiewające; a rzec można, że jakby zatęskniła do Nieba czysta ś. p. *Teofili* dusza, albowiem ta jej szczytna, prawdziwie Chrześcijańska rezygnacja w chorobie, to przewidywanie śmierci zaraz w początkach nie objawiającej jeszcze tak smutnego rezultatu słabości, to oddanie się BOGU i ciągłe zwracanie każdej myśli do NIEGO, to wreszcie gorące pożądanie JEGO sługi Kapłana, aby Tenże przez udzielenie jej ostatnich religijnych pociech, przygotował ją, dopóki jeszcze jest, jak mówiła, przytomną, na tę po-za grobową pielgrzymkę, którą niejako duchem swym już przeczuwała; a skutkiem tego dalej, to dwu-krotne oczyszczenie w źródłach Świętej Spowiedzi, swej i tak niewinnej duszy, i upragnione zasilenie jej SS. SAKRAMENTAMI, czyż za tem dostatecznie nie mówią? Chlubne też i piękne takiej przytomności religijnej, miłości BOGA i pożądania GO, świadectwo, przy grobie jej, w rzewnej, wprost do serc naszych trafiającej i rany ich łagodzącej przemowie, wypowiedział czcigodny jej niegdyś Nauczyciel Religji W. JX. *Dziubacki*, ktory nawiedzając po razy kilka w krótkiej chorobie, dawną swą pilną, wzorową uczennicę, pocieszające odniósł przekonanie na jak urodzajnym gruncie nasiona wykładanej przezeń nauki wschodziły, jak bujnie na nim się przyjęły i doń przypadały. Lecz nie była dla świata ta Anioł dziewica, ani ziemskie szczęście, którem ten świat mógł ją udarzyć, było dla niej, BOGU się należała, i to zaraz, w białej szacie dziewiczej niewinności, zaraz, dopóki nieczyste tchnienie świata jej nie pokalało, w całej czystości dziewicy Anioła, i w takiej też, godna Jego wiekuistej chwały, przedeń powołaną została! O miejcie w tem pociechę strapieni Rodzice! Ukój Twe żale nieszczęśliwa Matko, bo rozpacz Twoja w obec tak okazanej woli BOZKIEJ, jest daremną; poddać się tylko jej trzeba. Bolejąc wspólnie z Wami nad tyle dotkliwą, a tak niespodziewaną stratą, aż nadto czuję, jak ciężką jest Wam do zniesienia, lecz łagodząc cios nią zadany, pocieszajcie się tą myślą, że tracąc ś. p. *Teofilę* tutaj, zyskaliście Anioła w Niebie, z którym prędzej czy później, znów się dla tego zejdziem, a który tymczasem Niebieskiego OJCA błagać za Wami będzie. Tak po ś. p. *Teofili* pocieszać Was tylko mogę, bo jestem pewny, że ona nawet tam wysoko, w krainie wieczności, będzie jednak pomnieć o tych, których osierociła, którzy ją tyle kochali, byli jej jak mawiała miłemi, a którzy tutaj, korne modły do Nieba za jej wzajem spokój na wieki wieków, słać będą.”— J. *F*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego, podaje do wiadomości, że na d. 22 b. m., odbędzie się w mieście *Rawie*, koncert na dochód ubogich mieszkańców miast Powiatu *Rawskiego*, w którym udział mieć będą znani Artyści *Warszawscy*, i robi sobie miłą nadzieję, że okoliczni Obywatele obecnością swoją zechcą przyjść w pomoc ubogim Powiatu.— Opiekun Prezydujący, K. *Górski*.

Rada Lekarska Królestwa Pols:, na posiedzeniu swem z d. 23 Lut: (7 Marca) r. b., przyznała stopień Doktora Medycyny, P. Wiktorowi *Szokalskiemu*, Doktorowi Medycyny z Uniwersytetów zagranicznych.

PP. Akcjonarjusze Przedsiębierstwa H. *Letronne* i *Spółka* w *Warszawie*, życzący posiadane akcje sprzedać, zgłosić się raczą do nowo założonego drugiego składu wyrobów tegoż Przedsiębierstwa, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, w domu W. *Grodzickiego* Nro 411, gdzie się wszelkie w tym przedmiocie negocjacje odbywają.

Do liczby nowych zakładów zagranicznych, zasługujących na wzmiankę, należy zakład Adama *Jundziłła*, urządzony w *Genewie*, a wyrabiający narzędzia fizyczne i przyrządy mogące posłużyć do doświadczeń naukowych. P. *Jundziłł* pracował czas długi w zakładzie P. *Secretan* w *Paryżu*, którego wyroby a szczególniej też astronomiczne, zjednały sobie wziętość i nawet dobrze są znane przez zwolenników astronomji w *Warszawie*. Później zajmował się w *Argowji*, a pierwszem dziełem jego jakie zbudował dla Obserwatorjum w *Genewie*, był znacznego rozmiaru *teodolit*. Obecnie zakład jego w *Genewie*, o którym mówimy, mieści się pod Nr 396 przy *Chemin-Neuf de Plain palais*. Można w nim także zamawiać wszelkie obstalunki, czy to osobiście, czy za pośrednictwem korrespondencji, niewyłączając żadnego rodzaju naukowych narzędzi. Piękne to przedsięwzięcie, powinno wzbudzić współczucie, i w razie potrzeby

dać mu pierwszeństwo przed innego rodzaju zagranicznemi zakładami.

Dnia 20 z. m., w mieście *Częstochowie*, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Władysława *Kochanowskiego*, Urzędnika Dyrekcji Głó: Tow: Kredyto: Ziems:, Syna WW. Radcy Dworu Jana i Anny z Graefów *Kochanowskich*; z JW. Panną Władysławą Hrabianką *Gurowską*, Córką JJWW. Adama i Teressy z Zbijewskich Hrabiów *Gurowskich*. Związek ten błogosławił W. JX. Proboszcz *Nieszporski*, w obec zgromadzonej dostojnej Rodziny i znakomitych Osób. Nazajutrz, Nowożeńcy w gronie Rodziny, przybyli do *Warszawy*.

Od najdawniejszego czasu, wiele bardzo osób, zastanawiało się nad tem, w jaki sposób przechowywać owoce, tak, aby po pewnym przeciągu czasu nie straciły one ani na świeżości, ani na właściwej każdemu z nich barwie, ani nakoniec na zapachu. Obecnie spotykamy w Gazetach zagranicznych wzmiankę iż P. Antoni *Cynibulk*, ogrodnik przy *Wiedeńskiej* Wszechnicy, doszedł tego sposobu, i od kilku lat zbiera znaczne pieniądze, za przechowywane przez niego płody. Jedna z kobiet, która także według tego sposobu zachowała jabłka, otrzymała na przedstawienie Towarzystwa Ogrodniczego w *Wiedniu*, wielki srebrny medal, a prócz tego od Arcy-Xiężnej *Zofji*, obdarowaną została dwiema srebrnemi czarkami. Najciekawszem jednak z tego wszystkiego jest to, że P. *Cynibulk*, sprzedaje każdemu tę tajemnicę i to tylko za 6 rubli sr. Warto aby który z miłośników ogrodnictwa przy pierwszej sposobności, sprawdził tę okoliczność na miejscu, i rozpowszechnił ją u nas.

Na wczorajszym jak przewidzieliśmy *Czwartkowym* obiedzie, w *Resursie Kupieckiej*, nie zbrakło na solenizantach *Kazimierzach*, których pragniono uczcić w oktawie, ani też na licznem zebraniu się osób, uskuteczniających ten zamiar. W liczbie imienników, widziano i znanego starożytnika, i autora gawęd i kompozytora muzyki, i tylu innych zacnych *Kazimierzów*, na uczczenie których, nie jeden spełniono toast. W ogóle zebranie to było nader ożywione, i pomnożone prócz członków Resursy, znaczną ilością goszczących w *Warszawie* osób, a Przyjaciół *Kazimierzów*.

Nakładem Gustawa *Sennewalda*, wydane mamy: *Domowe Wspomnienia i Powiastki*; zbieranina przez Romana *Zamarskiego*, z ryciną ruin zamku *Czerskiego*. Cena rs. 1.

Ze wszystkich stron Królestwa, dochodzą nas wiadomości, o spadłych śniegach, z czego korzystając mieszkańcy prowincji, wyprawili przy tej sposobności nie jeden kulig. W samem *Lubelskiem*, liczono ich aż kilka, a znana gościnność szlachecka, wraz z podwojami swej chaty otwierała i serca, na przyjęcie kuligowców.

(A. n.) Z niecierpliwością oczekiwany *Mazur* pod tytułem: *Piąta Maskarada*, w tych dniach wyjdzie na widok publiczny.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Operze *Nabuhodonozor*, Pani *Quattrini*, Panna *Spezia* 3-kroć, PP. *Troschel* 2-kroć, *Butti* 3 kroć, i *Szczepkowski*.

Anglja. — Królowa w dniu 9 b. m. odpływa do *Osborne*. — Po rozprawach w Izbie Gmin, narady nad bilem reformy wyborczej, odłożono do 27 Kwietnia. (Indep: Belge).

Przedstawiono Izbie budżet armji: wynosi on 6,287,486 funt: szt:, (powiększony w porównaniu z r. z. o 262,470 funt: szt: tylko). Kontyngens powiększają jedynie o 10,694 ludzi. Armja cała w kraju i za granicami (*Indji* wyjąwszy), liczyła w r. z. 102,283 ludzi, teraz liczyć będzie 112,977 ludzi tak rozdzielonych: 1) jazda: gwardja przyboczna i gwardja konna 1,308, jazda linjowa 7,478; 2) piechota: gwardja 6,478, linjowe pułki 88,763, pułki *indyjskie* 3,417, korpus kolonji 5,273 ludzi. (Jour: de St: Pet:).

Austrja. — Uroczystości z powodu ślubu Cesarza, mają być urządzone na wielką skalę. *Wiedeńska* szlachta wystąpi z niezmiernym przepychem; hafciarki tyle mają do roboty z haftami złotemi i srebrnemi, że musiano wezwać obcych robotników. W dniu 1ym Maja odbędzie się uroczysta przejażdżka po *Praterze*. Suknia ślubna przyszłej Cesarzowej, w *Wiedniu* robi się; będzie z mory *antique* białej bogato złotem haftowana, z ogonem podobnym. — Najmłodszy brat Cesarza Arcy-Xiążę *Ludwik-Wiktor* (ur: 15 Maja 1842), wstąpił do służby wojskowej jako Podporucznik w pułku dragonów Cesarza *Franciszka-Józefa*. — Xiężna Melanja *Metternich*, z domu Hrabianka *Zichy-Ferraris*, ur: r. 1805, trzecia żona b. Xięcia Kanclerza Państwa, umarła w dniu 3cim Marca w *Wiedniu*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 3go Marca*. — Dziś otwarto pierwsze posiedzenie Ciała Prawodawczego; P. *Billaut*, utworzył biuro, miał mowę nic nieznaczącą do Izby, następnie zaś odczytano 37 projektów prawa i udzielono kilka urlopów. W przyszłym tygodniu rozpoczną rozbiór 3ch projektów prawa, pozostałych z przeszłorocznych posiedzeń. W Poniedziałek budżet Izbie przedstawią.— Dziś zaimprowizowano bal w *Tuileries;* oprócz wysokich urzędników, głównie zaproszenia pomiędzy Deputatów rozsyłają.— Umarła tu na skutek ataku na apoplexję, Pani *Salvage de Faverolles;* Królowa *Hortensja* mianowała ją wykonawczynią swego testamentu; wykupiła ona wszystkie portrety członków rodziny *Napoleona* z *Malmaison*.— Dr. *Veron*, przegrał swój proces z akcjonarjuszami *Constitutionnela*; trybunał sprzedaż uznał za ważną, ale skazał doktora, a solidarnie i nabywców dziennika tego, na zapłacenie akcjonarjuszom 1,187,000 fran:. Ten wyrok jest przedmiotem wyłącznym rozmów w *Paryżu*.— Rząd wstrzymał wszystkie przedsiębierstwa prywatne starające się o jego opiekę. W istocie teraz interesów robić nie można, bo kapitał coraz to rzadszy; kompanje kolei *Lyońskiej* i *Rueńskiej*, z których jedna chce pożyczyć 12 a druga 6 miljo: fr: na hypotekę swych kolei, tak nic nie znaczące summy dotąd zebrały, że wspominać ich nie warto. Bankierowie coraz są trudniejsi. Bonów kassy piekarzy nawet bank brać nie chce. W ogóle stan interesów bardzo smutny.— W budżecie ma być umieszczonym kredyt z 850,000 fr. jako dodatkowe uposażenie *legji honorowej*. — W ciągu sześciu tygodni, spodziewają się w *Hawre*, do 10,000 wychodźców udających się do *Ameryki*. (Ind: Bel:).

Uzbrojenia ciągle tu prowadzą. Miano wysłać cały korpus posiłkowy od razu, ale odstąpiono od tego zamiaru; wojska wsiadać będą na okręty w miarę ich obecności przy portach; później zaś przez inne zastąpionemi będą. Flota *Oceanu*, zabrawszy wojska w *Algerji*, zawinie do *Tulonu* dla skompletowania korpusu. Oprócz trzech wiadomych dywizji, będzie jeszcze wysłaną czwarta pod dowództwem Jenerała *Bosquet;* mówią nawet o piątej dywizji jazdy dowodzonej przez Jenerała *Morris;* te pięć dywizji razem wyniosą do 60,000 ludzi. Wyprawa z początku ma być tylko odporną; część wojsk zajmie *Enos*, mały port przy ujściu *Marily;* miasto liczy z 8,000 ludności, skład to handlu *Adryanopolitańskiego.* Gdyby Sułtan udał się do *Adryanopolu*, to i część wojska tamby ruszyła, a druga część stanęłaby garnizonem w *Konstantynopolu.* Przez ten czas ufortyfikowanoby tę stolicę, która będąc na przylądku zbudowaną, tylko z jednej strony atakowana być może. Ma ona już dziś trzy rzędy murów, w bardzo złym stanie wprawdzie; przed temi murami usypanoby szańce rozmaite. Wojska *Angielskie* mają wylądować w *Konstantynopolu* d. 10go b. m.; niedługo zaś po nich *Francuzkie;* pułki z *Algierji* pierwsze zawiną, ale te wypłynąć nie będą mogły jak w połowie b. m. Najwięcej jednak zajmuje tu kwestja finansowa; z *Rotszyldem* dotąd nie mogą przyjść do ładu. (Ind: Belge).

Hiszpanja.— Xięztwo *Joinville* z dziećmi 21go przybyli do *Grenady;* wjechali do miasta konno, otoczeni gwardją cywilną.— Z *Madrytu* wysłano do *Saragossy* pułk *Majorka.* (Ind: Belge).

Turcja.— Sułtan zmienił plan swej podróży; dopiero w połowie Marca uda się do *Adryanopolu.* — W *Konstantynopolu* obawiają się powstania wszystkich ludności Chrześcjańskich w *Turcji.* — Floty stojące w *Beikos* otrzymują ciągle posiłki.— Majtkowie *Egipscy* znieważyli trzech midszipmanów *Angielskich.* — Znowu wieść chodzi, że Szach *Perski* uzbraja się mocno, by ruszyć przeciw *Turcji.* — W *Epirze* cała prawie ludność powstała; powstańcy w kilku spotkaniach górę wzięli nad wojskami *Tureckiemi.* Pierwsze hasło tego powstania dał młody *Kariaskaki*, którego ojciec zginął walcząc za niepodległość *Grecji.* Był on Oficerem w wojsku *Greckiem*, wtargnął do *Epiru* ze 100 ludzi; wprzód jednak posłał swą dymisję Rządowi *Greckiemu.* Rząd *Grecki* dotąd wstrzymuje swych poddanych od łączenia się z powstańcami, którzy w *Grecji* budzą największą sympatję; trudno jednak będzie Rządowi *Greckiemu* powstrzymać to długo, tem bardziej, że głód panujący w kraju, bardzo lud wiejski do powstania podnieca.— *Serbja* uzbraja się ciągle; opatrują w broń twierdzę *Nissa* na granicy *Bulgarji.* (Gaz: Augs:).

Rozmaitości. — Wychodźtwo z *Nadreńskich* krajów do *Ameryki*, osobliwie zaś ze *Szwabji*, wzrasta w sposób niezwykły. Ajenci w *Kehl* otrzymali na najbliższe 4 tygodnie zamówione miejsca dla 10,000 wychodźców. *Bawarja* już wydała nakazy obostrzające te wędrówki; *Baden* i *Wirtemberg*, mają iść za jej przykładem. — *Sakowski*, znany szewc *Napoleona*, zebrał, jak wiadomo, ogromny majątek, i przyjmowanym był we wszystkich znaczniejszych towarzystwach kupieckich. *Sakowski*, słynął jako miłośnik muzyki, a nawet znawca. Zdarzyło mu się słyszeć pewnego razu grę na fortepjanie znakomitego artysty i dziwaka zarazem, *Sznejchefera.* *Sakowski* prosił, aby go z nim poznajomiono, i zaprosił go do siebie. Po sutym obiedzie, który danym byłby z *szewcką* hojnością, gdyby tylko taka istniała na świecie, *Sakowski* bez ceremonji zwrócił się do artysty: »No duszko! jesteś syt chwała BOGU! zagraj nam więc cokolwiek, zobaczem jak się popiszesz." *Sznejchefer* zmarszczył się, i z zdumieniem spojrzał na spanoszonego szewca. »No, nie wstydź się!" mówił dalej szewc, »idź graj, pokaż co umiesz!" Jakaś myśl błysnęła na twarzy artysty, uśmiechnął się, poszedł do fortepjanu, zachwycił wszystkich, i nader był wesół i uprzejmy, aż do samego wieczoru. W kilka dni potem, nasz szewc otrzymał od niego zaproszenie na obiad. *Sakowski* stawił się punkt o naznaczonej godzinie (bynajmniej nie z *szewcką* akuratnością). Po obiedzie, *Sznejchefer* wyszedł na chwilę, i wrócił z parą podartych butów. »Co to takiego?" zapytał z kolei zdumiony szewc. »Stare bóty!" »Widzę że stare bóty, ale na co ich Pan przyniosłeś?" »Na co? śmieszne pytanie? Ja grałem u Pana, i pokazałem swoją sztukę; proszę o wzajemność, racz naprawić mi bóty. Nie wstydź się! będzie to tylko wet za wet!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Adam Oby: z Ujejsca nr 476; Bachman Florjan Oby: z Nowgorodu nr 626; Dembiński Ign: Oby: z Mokrej wsi nr 2673; Glinka Mik: Oby: z Suski nr 634; Grodziński Sew: Oby: z Pokrzywnicy nr 1340; Komierowski Alex: Ob: z Stoku nr 401; Leszczyński Alex: Ob: z Biały nr 584; X. Mirowski Błażej Pleban z Janisławic nr 476; Renard Romuald Rad: Hono: z Homla nr 2668; Szulc Paw: dym: Rad: Koleg: z Żytomierza nr 625; Słupski Aug: Ob: z Sobień nr 1574; Hr. Zamojski Junkier Wojsk Ces:-Ros: z Petersburga.

Wyjechali: Ambrożewicz Jan Rad: Dw: do Petersburga; Kastorski Jene:-Major do Ostrołęki; Orłowski Fran: Pułko: do Rygi; Tyszkiewicz Paulina Ob: do Mitawy; Zawidzki Prosper Ob: do Setropi.

Przyjechali Koleją żelazną: Alfus Majer fabrykant z Krakowa nr 1105; Blackwood Hen: Kapi: Wojsk Angiels: z Wiednia; Bunin Agrypina Wdowa po Jene:-Majorze, i Dubois Adolf Komi: Kup:, z Paryża; Dietrich Ferd: Mechanik z Potsdamu nr 613; Ertel Salamonida Wdowa po Asses: Koleg:, i Szulgin Olimpiada Żona Rotm: Wojsk Ces:-Ros:, z Paryża nr 613; Baron d'Uxküll Rad: Kole:, Starszy Sekret: Poselstwa Ces:-Ros: w Neapolu, z Neapolu.

Wyjechali koleją żelazną: Segedy Fran: Kuśnierz do Krakowa.

DONIESIENIA.

W domu Lebisza przy ulicy Nalewki pod Nr 2238, wprost Ogrodu Krasińskich, na 1m piętrze, z powodu wyjazdu, jest do najęcia od Wielkiej-Nocy, **SALA**, 5 **POKOI**, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą. Wiadomość w Kantorze Loterji Eyzenbeta, w drugiem podwórzu.

DOWÓD Bankowy na zastawione Kosztowności Nr 29,810[46] oznaczony, zaginął. Uprasza się Znalazcy o zwrot takowego do Banku, gdzie stosowne ostrzeżenie zrobione zostało.

FABRYKA MYDEŁ i PACHNIDEŁ BRACI NATANSON,

Przysposobiła i rozesłała do swoich Składów: BANDOLINĘ do włosów (Bandoline pour fixer les chevaux).
POUDRE de Riz, różowy i biały.
POMADKĘ do ust (Pommade pour les lèvres).
MYDŁO piaskowe (Savon ponce).
OLEJKI i FIXATUARY w różnych zapachach.
SACHETS do bielizny *Lubina*, oraz poszukiwaną POMADĘ w naczyniach szklannych.
Skład Główny: ulica Nalewki Nr 2244*a*.


Z powodu wyjazdu, sprzedają się: **KARETA** mała czyli (Broom), w bardzo dobrym stanie, zagranicznej roboty;— Szafy, Komody, Łóżko, Lustra, Tualaty męzkie i damskie, Parawan, Stoliki do kart, Chomonta rossyjskie prawie nowe, Plusz do okien, Firanki nowe do 4ch okien, Futro męzkie szopy, Szal francuzki nowy, Samowar nowy z fabryki Frageta, Muszle, Zegar ścienny brązowy, Wanna duża miedziana, i różne inne drobiazgi; w domu Izby Obrachunkowej. Wiadomość u Szwajcara Rocha.

OSOBA uzdatniona do robót damskich, oraz mogąca przyjąć Zarząd Domu, życzy wejść w takowy obowiązek. Wiadomość pod Nr 108 przy ulicy Piwnej, na 1m piętrze od frontu.


Jest do sprzedania **POWÓZ** i para **KONI** z zaprzęgiem, w dobrym stanie, pod Nr 1757, przy ulicy Pięknej i Mokotowskiej. Wiadomość u Stróża Franciszka.


W domu pod Nrem 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, u Gospodarza, jest do sprzedania **POJAZD** landarowy, ze wszystkiemi rekwizytami, fabryki Liera, mało używany.

Do Składu Kupca G. Dutow, w miastach Płocku i Włocławku, nadeszły transporta **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach, Samowary tombakowe i mosiężne w różnych fasonach, Tace blaszane z najlepszych fabryk Petersburgskich; oraz KAWJORU świeżego mało-solonego Astrachańsk:, Wyziny Krymskiej małosolonej, Minogów i Łososia Elblągskich, Sardynek w oliwie z Nantes, i Serdeli w słoikach (Kilki zwane), Sera Szwajcars: i Holenderskiego, zielonego, parmezan; Wina różne węgierskie i francuzkie; wszystkie te wyżej wymienione towary w jak najmierniejszej cenie, przyrzekam Szanown: Państwu dostarczać.— Grzegórz Dutow.

SZAFY rozbierane jesionowe, są do sprzedania pod Nr 723 przy ulicy Leszno, naprzeciw Kościoła. Wiadomość u Stolarza w drugiem podwórzu.

OSOBA w średnim wieku, życzy sobie wejść do obowiązku zarządzaniem gospodarstwa kobiecego, na prowincji lub w mieście, albo do dozoru dzieci, lub też za sklepową. Mieszkam na rogu ulicy Piekarskiej i Piwnej Nro 132 na dole, pod znakiem Magli.

OBLIGACJA Udziałowa Nr 1428/71,366, w przyszłem ciągnieniu mająca być wylosowaną;— oraz **DOWÓD** na zastawione Kosztowności w Banku Polskim Nr 31,042, zaginęły. Ostrzega się, ażeby żadnego z tych Dowodów nikt nienabywał, ponieważ właściwe ostrzeżenia poczynione zostały. Sumienny posiadacz którego bądź z tych dowodów, raczy oddać za nagrodą, do Właściciela Buksakowskiego, pod Nr 790 przy ulicy Elektoralnej.

Przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, wprost bramy Ogrodu Saskiego, do najęcia od Wielkiej-Nocy, 4ry Pokoje z Kuchnią ang:, Drwalnią i Piwnicą, w oficynie na dole w dziedzińcu. Wiadomość u Gospodarza, na dole.

W domu Nro 736 przy ulicy Leszno (drugi dom od ulicy Rymarskiej), są do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b., **LOKALE** na 1m piętrze, z 9ciu Pokoi i Spiżarni składające się; i tenże może być na dwie części podzielony; na parterze POKOJE z Kuchnią.

Trzy **POKOJE** z Salonem i Kuchnią ang:, wygodnie umeblowane, są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowy-Świat Nro 1261, na 2m piętrze. Wiadomość tamże.


Różne **FORTEPJANY**, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania pod Nrem 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.

Przy ulicy Muranów Nr 2191 *a*, jest do najęcia całe 1sze PIĘTRO, składające się z 6 Pokoi, Sali dużej, Kuchni, Piwnic, Stajni, Wozowni, i Góry; jako też 2gie Piętro, składające się z 8u Pokoi, Sali dużej, Kuchni, Piwnicy, Stajni, Wozowni, Góry, i Stajenek na drzewo; dwa POKOJE Kawalerskie; oraz SKLEP z Pomieszkaniem na handel korzenny, piwo Bawarskie lub Aptekę; Ogród duży, szparagarnia obszerna, winiarnia do 1,000 sztuk krzewów winnych, Ogród fruktowy i warzywny, w każdym czasie do najęcia. Wiadomość u Rządcy na miejscu.

Uwiadamia się Szan: Publiczność i WW. Obywateli, iż przysposobiono znaczny zapas **PIASKU WIŚLANEGO**, który sprzedaje z odwózką lub bez; tamże przyjmuje kontrakt na dostawienie Piasku do fabryk. Wiadomość na rogu ulic Oboźnej i Browarnej Nr 2794, w Sklepie.

Osoba w młodym wieku, obznajmiona z czynnościami Policyjno-Administracyjnemi, życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOMU** lub **PISARZA**, i mogąca wrazie potrzeby dać zabezpieczenie hipoteczne. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2814 *a*, w korpusie na 2m piętrze, w mieszkaniu Rządcy.

W domu Nro 468 i 9, naprzeciw XX. Reformatów, jest od Śgo Jana r. b. do wynajęcia **LOKAL** na 1szem piętrze, z balkonem, składający się z trzech Salonów frontowych, 13tu Pokoi, dwóch Kuchni Angielskich z Izbą dla Kucharza, dwóch Piwnic, z górą do suszenia bielizny, dwóch Stajni z Składem na siano i oddzielnym na owies, dwóch Wozowni, dwóch Drwalni; oraz na dole w bramie miejsce dla Szwajcara zamykane.— Lokal ten może być wynajętym razem lub w połowie. Wiadomość u Rządcy tegoż Domu.

DOBRA Berwola w Guberuji Lubelskiej, Pcie Radzyńskim położone, wiorst 21 od miasta Międzyrzyca odległe, nad rzeką spławną Tyśmienicą leżące, składające się z 6ciu Folwarków, rozległości przeszło 6,000 dziesiatyn (włók miary nowo-pol: 400), po większej części gleby pszennej, ze stosownym nie ciętym lasem i łąkami, na których zbiera się 2,000 wozów siana, są z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u Mecenasa Rudnickiego, mieszkającego przy ulicy Nalewki, lub u Właściciela w Rudzienku pod Miechowem, ostatnia stacja pocztowa Kurów.


W dobrach Branicy, Pcie Radzyńskim, Gub: Lubelskiej, w odległości od m. Radzynia wiorst 7, są do sprzedania, bardzo wysoko poprawne OWCE do chowu zdatne, a mianowicie: Matek 250, Skopów 200 i młodzieży 200. Życzący sobie nabyć, może obejrzeć takowe każdego czasu, z odbiorem tych po strzyży, to jest przed 6tym Czerwca r. b.— W dobrach tych dostać także można **KONICZYNY** czerwonej czetwerti 7, białej 4, WYKI szarej czetw: 14, NASIENIA Burakowego czetwer: 7. Wszystkie pomienione nasiona, pochodzą z ostatniego zbioru; ziarno czyste i zdrowe.

FABRYKA DYWANÓW
Karola-Ludwika **Bottche** w Białymstoku.

Nadesłała do Składu fabrycznego przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w domu W. Buyno Nr 497, świeży transport DYWANÓW zupełnie w nowych deseniach, rozmaitych wielkościach i gatunkach, które po cenach stałych fabrycznych w tym składzie sprzedają się.

Jedna z Fabryk Nadreńskich, która na wystawie Londyńskiej nagrodę uzyskała za swe wyroby, znane z wytworności prawie już od stu-lecia, a taką się cieszy wziętością w Cesarstwie i Królestwie, że tamże już stałych posiada konsumentów, szuka **AJENTA HANDLOWEGO** do przedaży miejscowej, tak w Warszawie jako też w Petersburgu; oraz **WOJAŻERÓW prowizyjnych** dla ułatwienia przedaży na prowincji. Osoby życzące objąć te obowiązki, zgłosić się raczą do *Kantoru Juljana Simmler przy ulicy Miodowej Nro 483,* osobiście lub listownie (rozumie się franko porto), ale zawsze opatrzone jak może być najchlubniejszemi swiadectwami i poleceniami.

Nowo-otworzony Magazyn różnych Towarów pod firmą D. M. SILBERBERG, za Żelazną Bramą pod Nr 7. — Polecając się Sz: Publiczności pięknym wyassortowanym **MAGAZYNEM TOWARÓW** Bławatnych, oraz Płutna kopowego, webowego, hollenderskiego, Stołowej Bielizny i t. d., oświadcza zarazem gotowość służenia i zadawalniania Szano: Kupujących, tak co do wyboru i dobroci Towarów, jako też co do umiarkowanej ceny. — D. M. *Silberberg.*

400 kop **BUTELEK** do Bawarskiego Piwa, jest do sprzedania razem lub częściowo, po cenie fabrycznej bardzo umiarkowanej. Wiadomość w handlu A. Kowalewskiego Nro 447, na Krak:-Przedm:.

DRZEWO brzozowe i dębowe w sążniach, suche i zdrowe, jest do sprzedania po cenach umiarkowanych. Wiadomość przy ulicy Orlej i Elektoralnej, gdzie skład Mąki pod Nr 747; lub też przy ulicy Nowy-Świat Nro 1245, w domu Hr: Zamoyskich, w Sklepie obok bramy, gdzie Skład Szuwaxu i Szczotek.



Handel **WIN** i **KORZENI**, od dawnego czasu przy jednej z pryncypalniejszych ulic w Warszawie exystujący, jest każdego czasu do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Materjałów piśmiennych W. Rakoczy, w domu dawniej Petyskusa, teraz W. Brunwein, przy ulicy Wierzbowej.

Jest do sprzedania **WIEŚ** Białyszewo z przyległościami w Powiecie Mławskim, o wiorst 21 od miasta Płocka. Rozległości około diesiatin 645, (włók 42 m. n. 1,250), wysiewu oziminy, około czetwerti 152 (korcy 250), łąki gruntowe, pastwiska szczególniej sprzyjające chodowli świń, lasu około dziesiatyn 31 (morg 60). Dobra te dotąd nie obciążone pożyczką Tow: Kred:. Wiadomość u Weterana służbowego w Biurze Dyrekcji Głównej T. K.

W Dominjum Sokołów, jest do wynajęcia lub dzierżawienia od $^{12}/_{24}$ Czerwca r. b., Sucha Aręda Dwóch **SZYNKÓW**, jedna nowa Oberża z wszelkiemi wygodami, a druga zwyczajna Karczma, obok Fabryki Cukru pierwszego rzędu. Zgłosić się można do 25 Marca b. r. do Kancellarji w Przezdziatce.

OSOBA w średnim wieku, mówiąca po niemiecku i po polsku, życzy od Wielkiej Nocy, przyjąć na wsi obowiązek jako Bony, lub Gospodyni. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej pod Nr 491, w domu W. Bankiera Lessera, na 3m piętrze, w oficynie na prawo, lecz tylko do godz: 8ej rano.



KAPITAŁY w różnych ilościach do 20,000 rsr., są do umieszczenia na hipoteki domu w Warszawie, lub też dóbr ziemskich w Guber: Warszawskiej.— Także ktoby miał na hypotece domu w Warszawie lub też Dóbr ziemskich, Summę jakiejbądź wielkości do 20,000 rsr., której termin upłaty jeszcze nie nadszedł, i miałby chęć takową odstąpić osobie drugiej, zgłosić się raczy bez pośrednictwa trzeciej osoby, do Kantoru Loterji przy uli: Nalewki pod Nr 2244, w domu P. Natansona.



W drodze działów na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w d. 10 (22) Marca 1854 r., sprzedaną zostanie przygotowawczo **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 414 *a. b.* w Warszawie położona, składająca się z **Hotelu Gerlacha** i oddzielnej Nieruchomości. Obiedwie te Nieruchomości stanowią czwartą bok graniczący od frontu z Krakowskiego-Przedmieścia, z boków dwóch z Saskim Placem, a z 4tej strony ulicą Czystą; składa się z Kamienicy frontowej o jednem piętrze, Oficyn o jednem piętrze, Stajen, Wozowni, Oficyny, wszystko murowanych; Domu o parterze murowanego, Oficyny opatrzone, Gruntu dziedzicznego i innych przedmiotów. Nieruchomość ta taxowaną została przez biegłych przysięgłych na kwotę Rub: sr: 100,489 kop: 14½, od której licytacja zacznie się. Vadjum naznaczone jest Rs. 4,500. Cały szacunek należy wypłacić. W ośm dni po powyższym terminie, odbytą zostanie ostateczna licytacja. Warunki przejrzeć można w Wydz: 2gim Trybunału, i u Maderskiego Patrona w Warszawie pod Nr 545 mieszkającego.

Potrzebną jest **OŚLICA** z mlekiem. Wiadomość przy ulicy *Nowy-Świat* pod Nr 1252 u Stróża.

BRYKLE Paryzkie z mechaniką, urządzdzone tak, że Gorset ubiera się bez pomocy drugiej osoby, przy zdjęciu naciska się sprężynę, i Gorset się roztwiera; nadeszły do Składu Towarów żelaznych, w domu Zamoyskich, wprost Kopernika.

Władysław Łuczyński, mianowany Weterynarzem Powiatowym, ma honor zawiadomić Szanownych Obywateli z okolic Piotrkowskich, iż stale zamieszkał w m. Piotrkowie.



FORTEPJANY mahoniowe i palisandrowe, o 7u oktawach, z platem i sztabami metalowemi; oraz używane, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, dwa mahoniowe, są do sprzedania; a to pod Nr 163 przy ulicy Gołębiej, w fabryce Fortepjanów.— Ktoby zaś miał do sprzedania FORTEPJAN vertical albo pjanino w dobrym stanie, poweźmie wiadomość jak wyżej.— M. *Hohhauzer.*

KASSA nowa, cała żelazna, porządnej roboty, jest do zbycia w handlu Żelaznym przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Niemieckiego; — tamże dostanie **WAG** dziesiętnych z fabryki B. Zakrzewskiego, już ostemplowanych, po cenie stałej fabrycznej.

DOBRA Ziemskie, w Pcie Stopnickim, Gub: Radomskiej, pomiędzy miastami: Stopnicą, Pacanowem i Nowem-Miastem Korczynem położone, od rzeki Wisły wiorst 7, a od źródła wód mineralnych w Solcu, na wiorst 1½ odległe, mające gruntu ornego, w ⅔ częściach pszennego dziesiatin 200, z odpowiedniemi łąkami, pańszczyzną, Kościołem parafjalnym, zabudowaniami dworskiemi murowanemi i ozdobnym ogrodem, są do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu, lub do wydzierżawienia od Śgo Jana r. 1854, na lat 6, 9, do 12. Wiadomości dokładniejsze powzięte być mogą w Kielcach, u W. *Włockiego,* Patrona tamecznego Trybunału.



Jest do sprzedania mała KARETA, KOCZ-KARETA nowa, zupełnie zagranicznej roboty, Biurko damskie, Taboret axamitem kryty, Lustro stojące w ramach palisandrowych, Fotel, Stoliki małe palisandrowe, Futro męzkie, Firanki różne, Stół duży rozsuwany jesionowy, Zegar ścienny, Muszle, Plusz do okien, Etażerki palisandrowe, i Chomonta do Rossyjs: zaprzęgi. Wiadomość o tym wszystkim pod Nr 1286, w domu Najwyższej Izby Obrachunkowej, u Szwajcara Rocha.

Potrzebny jest **POKÓJ** suchy, niewilgotny, z osobnym wchodem. Mający takowy, raczy adres złożyć w Drukarni Kurjera.

Z Młyna Deptaka, całkowity **WERK** czyli MASZYNERJA, jest do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030.

Jest do wydzierżawienia cały **ZAKŁAD OGRODNICZY**, lecz tylko wykwalifikowanemu Ogrodnikowi; zatem ogród fruktowy, z wyborowemi gatunkami owoców; ogrody warzywne, inspekta, oranżerja, klomby kwiatowe, nareszcie zbiór winogron, wszystko o wiorst 7 od Warszawy, z dogodnością codziennej z miastem kommunikacji, i dozwolonym składzie w samemże mieście; nakoniec obszernym ogrodzie na warzywa w obrębach miasta. Bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Nr 280 przy ulicy Szerokiej na Pradze, niedaleko Straży Ogniowej.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 12/24 Marca r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Nowem-Mieście nad rzeką Pilicą, przed miejscowym Burmistrzem, licytacja, na sprzedaż NIERUCHOMOŚCI w temże mieście położonej, Nrem 88 oznaczonej. Vadium wynosi rsr. 45; licytacja rozpocznie się od summy rsr. 450; połowa szacunku pozostawiona będzie przy gruncie; druga, i to co na licytacji postąpionem zostanie, zaraz zaspokojoną być winna. Bliższe warunki są do przejrzenia w Kancellarji Banku, i u Burmistrza Nowego-Miasta, gdzie i sama Nieruchomość okazaną być może. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski.*

OSOBA młoda płci żeńskiej, umiejąca po francuzku, i mająca pozwolenie udzielania Muzyki, życzy umieścić się w jakim domu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565, dom W. Fiorentiniego, w podórzu w oficynie, na prowej stronie, od godziny 4ej po południu.

Jest do sprzedania **MARKIZA** stojąca od ganku, który trzyma przeszło łokci 6 długości, której daszek jest kryty ceratą i w jak najlepszym stanie; dwie pary Firanek tiulowych jeszcze nie pranych, w najlepszym gatunku, i dwie kolorowych używanych; oraz Żyrandol mały na ośm świec; pod Nr 1752 przy rogu ulicy Xiążęcej i Nowego-Światu, na 1m piętrze od frontu.

Jest do wynajęcia od Kwietnia r. b., **POKÓJ** przy familji, z osobnym wchodem, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej pod Nr 592, na jeden kwartał za rs. 15, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej, lubiącej porządek i spokojność.

Pierwszy transport **WSTĄŻEK PARYZKICH** letnich, w najświeższym guście, nadszedł do Magazynu mego, które mam zaszczyt niniejszem polecić. — G. *Loth.*

PANNA, życzy sobie przyjąć obowiązek w jakim domu; umie robić suknie i wszelkie stroje damskie podług żurnalu; przytem zna się na gospodarstwie. Ktoby takowej potrzebował, może się zgłosić pod Nr 21 przy ulicy Piwnej, na 2gie piętro od frontu. — Pod tymże numerem jest MIESZKANIE dla jednej osoby płci żeńskiej, każdego czasu, z opałem i usługą.



W fabryce Fortepjanów F. Strzyżewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bocka pod Nr 477*a*, znajdują się do sprzedania **FORTEPJANY**, kompletnie wykończone podług najnowszego fasonu.

Przy ulicy Elektoralnej Nro 755, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, **LOKAL** na 1m piętrze od frontu, świeżo wyrestaurowany, składający się z 5ciu Pokoi, Przedpokoju, Sali z balkonem, Kuchni ang., Piwnicy, Góry i Drwalni. Wiadomość u Rządcy domu.

Dwa **POKOJE** na 1m piętrze, w domu Nro 956, WW. Krzemińskich przy ulicy Żabiej, widok na Saski Ogród, z oddzielnym wchodem, są do poddzierżawienia na czas od 20 Marca do 20 Lipca r. b. Wiadomość u Pana Adamkiewicza Kupca w tymże domu na dole, lub u Lokaja Karola Gąsibrowskiego.



Rsr. 10 Nagrody, temu co odda **PUGILARES** czarny, miękki i porozdzierany, z pewną kwotą pieniędzy, a zgubiony we Wtorek o godz: 8ej wieczorem, w bramie lub przed domem Łagiewnickich, obok Ratusza; o zawiadomienie proszę pod Nr 657, Leszno, do Stróża, codzień z rana, a nagrodę wolno z tej summy zaraz sobie odciągnąć.

Podpisany, Fabrykant Oleju, w Pradze, chcąc dogodzić kontraktującym ze strony Warszawy, ułatwieniem odbioru zakupionych u mnie **MAKUCHÓW**, w czasie przerwy kommunikacji Mostowej, uwiadamiam niniejszym, że w tym celu mogą się zgłosić do Składu Oleju P. Eberowicza, na Krak:-Przedm:, naprzeciw Poczty, z oznaczeniem dnia w którym sobie życzą mieć, i takowych w terminie kosztem podpisanego odstawione będą; również donoszę, że mogę jeszcze odstąpić pewną ilość MAKUCHÓW, a życzący takowych nabyć w wskazanym Składzie, w terminie przeznaczonym, po tej samej cenie, jaka w fabryce mojej płaconą bywa, dostarczone zostaną. — L. *Karliner.*

Wczoraj, Cudzoziemka mieszkająca w Hotelu Angielskim, przypadkowym sposobem, zgubiła **PUGILARES**, z Listami i różnemi notatkami, zawinięty w białej chustce, znaczonej lit: S. E.; uprasza szanownego Znalazcę o oddanie znalezionej zguby, do powyższego Hotelu, do Szwajcara, za przyzwoitą nagrodą.

WIADOMOŚĆ DLA JJWW. OBYWATELI ZIEMSKICH.

Do SKŁADU FARB i LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa Nr 484 wprost Rządu Gub: w Warszawie,

Nadszedł znaczny transport najlepszego Magdeburgskiego NASIENIA Białych Cukrowych **BURAKÓW** z r. 1853. Po długoletnich doświadczeniach przekonano się, iż z Nasienia tego otrzymane Buraki, wydają największą ilość Cukru, co stanowi ich wielką zaletę.—Tenże Skład otrzymał NASIONA PASTEWNE, jako to: REIGRAS Angielski i TRAWĘ Ś. TYMOTEUSZA, z najpierwszego i najlepszego gatunku. Wszystkie te Nasiona pochodzą z najpierwszych źródeł, za których płodność, niezawodność i świeżość, zaręcza się. Kupujący znajdą bardzo przystępną Cenę.

Z dniem 15 b. m. i następnych, expiruje amortyzacja pożyczki 42-miljonowej i rozgrywanie premiów, z pomiędzy których jest główne rs. 60,000 (zł. 400,000). SERJAMI takowej pożyczki tak całkowitemi jak i na części, oraz za dopłatą przewyżki do nominalnej wartości, Kantor podpisanego poleca się względom Szan: Publiczności. — *Baumann.*

Na skutek wyroku Trybunału Cyw: Gub: Warszaws: w Warszawie, dnia 29 Wrześ: (11 Paździer:) 1853 r., między Sukcessorami Karola *Nicolaus* zapadłego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem, w Kancelarji hypotecznej w gmachu Rządowym pod Nr 487 exystującej, w d. 3 (15) Marca r. b. o godz: 10tej z rana, **ACTIVA**, do spadku po tymże Karolu *Nicolaus* pozostałego, należące. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadium rs. 100. Warunki przedaży, w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Rejenta przejrzeć można.— *Masłowski,* Rejent K. Z. G. W.

W skutek upoważnienia Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, i na żądanie opieki nieletniego rodzeństwa Anders, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację RUCHOMOŚCI, po niegdy Samuelu i Paulinie Małżonkach Anders pozostałych, mianowicie: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Naczyń stolarskich, oraz różnych Sprzętów gospodarskich, a to w d. 2/14 Marca r. b., o godz: 3ej po południu i dni następnych, w domu Nro 550 przy uli: Długiej w Warszawie położonym.— J. *Noskowski.*

Do Składu Towarów Rossyjskich Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, w domu Frydrychsa; oraz za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 17 i 152, nadszedł transport **JARZĄBKÓW, CIETRZEWI, Kuropatew; KAWJORU** świeżego prasowanego; ŁOSOSIA czyli SIOMGI; SIELAW; STYNKÓW; WYZINY; MINOGÓW, i t. p. Towarów.

KANTOR STRĘCZEN

Guwernerów i Guwernantek, nowo-otworzony przy ul: Bielańskiej w domu dawniej Rossowskich, a teraz Nowakowskiego Nr 608, Nr 7 stancji, na 1m piętrze.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki, Polacy, Francuzi, Niemcy, Polki, Francuzki, Niemki, z muzyką i bez; Metrowie dający lekcje na godziny; Nauczyciel z językami, matematyką, naukami klassycznemi; Osoby do Zarządu domu, z chlubnemi świadectwami; młoda Angielka do umieszczenia. — A. *Orłowska.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Szklanka Wody.*

TEATR WIELKI. Jutro, 2 akta opery *Fiorina. Robert i Bertrand.*

Dziś i codziennie na *Nalewkach* przy ogrodzie *Krasińskich,* od 4ej do 6ej, widowisko wyuczonych zwierząt P. *Casanovy.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 26 Lutego (10 Marca) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*